

KOŚCIÓŁ ŚW. TERESY

W WILNIE.

Ktokolwiek był w Wilnie podczas ok-
tawy Opieki N. P. Maryi, ktokolwiek
korzył się natenczas przed cudownym
obrazem Bogarodzicy ostrobramskiej,
ten pewnie zwrócił uwagę na piękny
kościół św. Teresy, od którego bezpo-
średnio zależy ostrobramska kaplica.
Byłby on niewątpliwie częściej opisywa-
ny, reprodukowany i zwiedzany, gdyby
właśnie nie ta okoliczność, iż leży tuż
przy tak słynnym miejscu, jak pomie-
niona kaplica. Sława jej, i świętobliwa
powaga jakiej u pobożnych używa, zu-
pełnie gasi, przytłumia, że tak powie-
my, znaczenie kościoła, którego krótki
opis zamierzamy podać naszym czytel-
nikom.

Zresztą są i inne okoliczności, skut-
kiem których świątynia ta nie wydaje
się taką, jakby się wydać gdzieindziej
mogła. Zbudowano ją bowiem w czasie,
kiedy hasłem wszystkich budowniczych,
nie tylko w Wilnie, ale i wszędzie, było:
budować się jaknajciaśniej i jaknajgę-
ściej.

Otóż i na kościele św. Teresy odbiło
się piętno epoki, w której został wznie-
siony. Niedosć że postawiono go przy
ciasnej uliczce, trzebaż jeszcze było
z dwóch stron połączyć go bezpośred-
nio z murami klasztoru. To też na
zewnątrz obejrzeć tylko można piękną
facyatę i jedną z bocznych ścian, przy-
tykających do ulicy Ostrobramskiej.

Ścisła krytyka artystyczna, która,
mówiąc nawiasem, zaczęła ostatnimi
czasami zbyt śmiało na harc występować,
nie oszczędzając nawet największych
arcydzieł, powszechnie uwielbionych, — ścisła

przedstawia się ona zarazem wesoło i smutno, jasno
i ponuro; jest niezaprzeczenie piękna, ale zarazem
i nieco dziwaczna.

Tak, dziwaczna, bo gdyby, zdaniem
naszem, architekt poprzestał na samych
tylko powyżej przytoczonych ozdobach
architektonicznych czarnego koloru,
rzeczby uszła. Ale tu niedosć że front
upstrzono jakimiś piramidami, lich-
taczami i tym podobnymi ozdóbkami chy-
lącymi się do upadku sztuki, lecz zeszpeco-
no go jeszcze herbem fundatora, u-
mieszczonym u wierzchu facyaty. Herb
na świątyni — nieprawdaz, że to po-
mysł nie arcy zgrabny. Gdyby to się
stało w dzisiejszych czasach, powiedzia-
noby: ot, fundator przez próżność wy-
budował świątynię; ale ludzi owej epoki
niepodobna pomówić o brak pobożności,
a nawet pokory religijnej.

Przeszedłszy kilkastopni granitowych
niewielkiego ganku, dostajemy się do
wnętrza świątyni, jeżeli nie uderzającą
powagą i majestatycznością, to nato-
miast jasną i wesołą. Długość jej wy-
nosi 51 łokci litewskich, szerokość zaś
21. Figurę ma prostokątną, z jedną wieżą
a raczej dzwonniceką, która niknie
wobec takiego np. kolosu jak wieża
świętojańska. Środkiem przebiega sześć
par kamiennych arkad, z których dwie
wspierają chór, do pozostałych zaś
przystawiono poboczne ołtarze, a mia-
nowicie: po prawej stronie św. Józefa,
św. Piotra Apostoła i św. Jana Nepomu-
cena, po lewej zaś N. Panny Szkaplerz-
nej, św. Jana od Krzyża i św. Piotra
Apostoła. Główny ołtarz murowany
zdobią po bokach białe kolumny, oraz
cztery gipsowe posągi świętych. Pomię-
dzy niemi umieszczono duży obraz, wy-
stawiający zranienie serca świętej Tere-
sy. Czyjego jest on pędzla, nie mogli-
śmy się dowiedzieć ani z dzieł traktują-
cych o Wilnie, ani z wizyt kościelnych,
udzielonych nam łaskawie przez Eustachego hr.
Tyszkiewicza. Nawiasem tu tylko wspomniemy, że o-
prócz innych, znajdują się tu nader ciekawe portre-
ty, również niewia-
domego pędzla:
fundatora Stefana
Paca, Mikołaja Pa-
ca, Michała Pocię-
ja, oraz Maryi Te-
resy karmelitanki
bosej, córki Ludwi-
ka XV króla fran-
cuzkiego i Maryi
Leszczyńskiej.

Po prawej stro-
nie od wejścia znaj-
duje się kaplica Pa-
na Jezusa, wymuro-
wana kosztem Po-
cieja w roku 1773,
z niewielką kopu-
łą i znowu z her-
bem Pocięjów od
zewnątrzniej stro-
ny. Ba! nie tylko
herb, ale nawet
znajdujemy tu mi-
tre z gałąką pozła-
caną. Postęp wi-
doczny! Wewnątrz
kaplicy zasługuje
na uwagę sztuka-
tęrya, wyobrażają-
ca historią męki
Chrystusa. Nad oł-
tarzem statua gi-
psowa św. Heleny
z krzyżem i dwa a-
nioly także po bo-
kach.

Oprócz tego we-
wnątrz kościoła
znajduje się inny



KOŚCIÓŁ ŚW. TERESY W WILNIE. (Przeworyt pani hr. Maryi Lubieuskiej.)

Wówczas